

Przerwa w procesie Julii Tymoszenko

Tadeusz A. Olszański

12 września w procesie byłej premier Julii Tymoszenko, oskarżonej o „nadużycie władzy lub przekroczenie uprawnień służbowych” (art. 365 kodeksu karnego Ukrainy) podczas negocjowania umów gazowych z Federacją Rosyjską z 2009 roku, ogłoszono przerwę. Sąd nie uchylił tymczasowego aresztowania Julii Tymoszenko, trwającego od 5 sierpnia. Oficjalnym powodem ogłoszonej przerwy była chęć dania stronom (przede wszystkim obronie) czasu na przygotowanie się do wystąpień końcowych. Wznowienie procesu nastąpi 27 września.

Komentarz

- Wszystko wskazuje na to, że otoczenie prezydenta Ukrainy pod silną presją UE szuka takiego wyjścia z sytuacji, które z jednej strony nie zagroziłoby negocjacjom nad umową stowarzyszeniową UE–Ukraina, z drugiej zaś nie dałoby Julii Tymoszenko zwycięstwa politycznego i moralnego. Wydaje się, że Kijów nie znalazł jeszcze takiego rozwiązania, a celem obecnych działań jest zyskanie na czasie.
- Ponieważ wystąpienia oskarżenia i obrony oraz ostatnie słowo oskarżonej zajmą co najmniej dwa dni, następnie zaś sąd musi sporządzić wyrok wraz z uzasadnieniem, co również może zająć co najmniej dwa dni, jest niemal pewne, że wyrok nie zostanie ogłoszony przed szczytem Partnerstwa Wschodniego (30 września).
- W ramach obecnego stanu prawnego sąd może wydać następujące orzeczenia:
 - (a) uznać Julię Tymoszenko za winną zarzucanego jej czynu i skazać ją na karę nie mniejszą niż 7 lat pozbawienia wolności (nie będzie możliwe warunkowe zawieszenie wykonania kary);
 - (b) uznać ją za winną zarzucanego jej czynu, uwzględniając okoliczności łagodzące zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary i skazać na karę nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem wykonania kary;
 - (c) zmienić kwalifikację prawną czynu, uznać ją za winną innego przestępstwa (dalsze konsekwencje jak w p. b);
 - (d) uniewinnić Julię Tymoszenko (skrajnie nieprawdopodobne);
 - (e) zwrócić sprawę prokuraturze w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego, co mogłoby doprowadzić do umorzenia sprawy po pewnym czasie.

- Możliwa jest także szybka nowelizacja kodeksu karnego i znaczącego obniżenia sankcji karnej, grożącej za przestępstwo, zarzucane Julii Tymoszenko, a nawet zniesienie zagrożenia go karą pozbawienia wolności. Zgodnie z ogólnymi zasadami prawa karnego, zmiany w ustawie, poprawiające sytuację oskarżonego, mają zastosowanie do spraw, toczących się w momencie wejścia w życie tych zmian. Umożliwiłoby to skazanie Julii Tymoszenko na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu bądź na karę nieizolacyjną. Uchwalenie takiej zmiany przez parlament jest możliwe przed końcem wystąpień końcowych w procesie.
- Wbrew sugestiom części mediów nie ma możliwości ułaskawienia Julii Tymoszenko po wydaniu wyroku sądu I instancji (nieprawomocnego); ułaskawienie może być zastosowane wyłącznie po wyczerpaniu postępowania odwoławczego. Postępowanie apelacyjne, pewne w przypadku uznania Julii Tymoszenko za winną, może potrwać kilka miesięcy.